

Sygn. akt VI U 614/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Janusz Madej

Protokolant – st. sekr. sądowy Marzena Sobiecka

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2018 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

odwołania: K. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 3 marca 2017 r., znak: (...)

w sprawie: K. P.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

1} zmienia zaskarżoną decyzję, w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu K. P. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 listopada 2016 roku do 31 sierpnia 2020 roku,

2} stwierdza odpowiedzialność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sygn. akt VI U 614/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 marca 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., po rozpoznaniu wniosku ubezpieczonego K. P. z dnia 15 listopada 2016 roku, odmówił wnioskodawcy przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że wprawdzie orzeczeniem z dnia 1 marca 2017 roku Komisja Lekarska ZUS uznała ubezpieczonego za częściowo niezdolnego do pracy od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia 12 grudnia 2016 roku oraz za całkowicie niezdolnego do pracy od dnia 13 grudnia 2016 roku do dnia 31 stycznia 2018 roku, to jednak nie spełnia on pozostałych przesłanek niezbędnych do przyznania mu prawa do renty. Ubezpieczony nie wykazał bowiem, aby w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku o rentę (15.11.2006 r. – 14.11.2016r.) legitymował się 5 – letnim okresem składkowym i nieskładkowym (3 lata, 1 miesiąc i 11 dni). Natomiast w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem częściowej niezdolności do pracy (29.04.2004 r. – 28.04.2014 r.) wykazał okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 5 lat, 2 miesięcy i 11 dni, aczkolwiek niezdolność do pracy powstała po upływie 18 miesięcy od ustania zatrudnienia, a w dziesięcioleciu przed powstaniem całkowitej niezdolności do pracy (13.12.2006 r. – 12.12.2016 r.) ubezpieczony udokumentował staż pracy w wymiarze 3 lat i 11 dni.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył K. P., zaskarżając ją w całości. W uzasadnieniu odwołania podał on, że decyzja organu rentowego jest niezgodna ze stanem faktycznym. Nadmienił, że od dnia 5 listopada 2010 roku rozpoczął leczenie psychiatryczne. Rozpoznano u niego schizofrenię paranoidalną. Był trzykrotnie hospitalizowany psychiatrycznie w latach 2014, 2015 i 2016. W ostatnim czasie – jak wskazał – stan jego zdrowia uległ pogorszeniu, co uniemożliwia mu podjęcie pracy. Wobec powyższego odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania, podtrzymując argumentację zaprezentowaną w treści zaskarżonej decyzji.

W końcowym stanowisku strony powodowej zaprezentowanym na rozprawie w dniu 18 grudnia 2018 roku pełnomocnik odwołującego wniósł o zamianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie odwołującemu prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 1 listopada 2016 roku do dnia 31 sierpnia 2020 roku. Stanowisko to poparł również sam odwołujący K. P..

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ubezpieczony K. P. urodził się w dniu (...). Uzyskał wykształcenie zasadnicze zawodowe w zawodzie drukarza, a następnie ukończył Technikum Poligraficzne. Dotychczas pracował na stanowisku pracownika fizycznego i drukarza (do lipca 2010 roku). W okresie od dnia 1 czerwca 2011 roku do dnia 15 sierpnia 2011 roku ubezpieczony prowadził działalność gospodarczą. Od dnia 16 sierpnia 2011 roku ubezpieczony nie pracuje zawodowo.

/okoliczności bezsporne/

W dniu 15 listopada 2016 roku ubezpieczony wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z wnioskiem o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

/dowód: wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy, k. 1 – 4 akt ZUS/

Orzeczeniem z dnia 9 stycznia 2017 roku Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia 12 grudnia 2016 roku oraz całkowicie niezdolny do pracy od dnia 13 grudnia 2016 roku do dnia 31 stycznia 2018 roku. W kwestii daty powstania tej niezdolności Lekarz Orzecznik ustalił, że : częściowa niezdolność do pracy ubezpieczonego istniała na dzień 29 kwietnia 2014r., a całkowita jego niezdolność do pracy istniała na dzień 13 grudnia 2016r.

/dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, k. 37 – 37 v. akt ZUS/

Na skutek pozytywnego rozpatrzenia przez organ rentowy wniosku ubezpieczonego o przywrócenie terminu do zgłoszenia sprzeciwu od orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS, orzeczeniem z dnia 1 marca 2017 roku Komisja Lekarska ZUS stwierdziła, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy od dnia 29 kwietnia 2014 roku do dnia 12 grudnia 2016 roku oraz całkowicie niezdolny do pracy od dnia 13 grudnia 2016 roku do dnia 31 stycznia 2018 roku, dokonując też tych samych ustaleń co Lekarz Orzecznik w zakresie istnienia częściowej i całkowitej niezdolności do pracy.

/dowód: orzeczenie komisji lekarskiej ZUS, k. 44 – 44 v. akt ZUS/

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2017 roku dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych o specjalności: psychiatra i psycholog na okoliczność oceny stanu zdrowia ubezpieczonego w kontekście jego zdolności do pracy oraz na okoliczność, czy możliwe jest precyzyjne określenie daty powstania stwierdzonej u ubezpieczonego niezdolności do pracy, a jeśli tak, to jaka jest data powstania tej niezdolności i okres jej trwania.

/postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 27 kwietnia 2017 roku, k. 7 akt/

W dniu 4 sierpnia 2017 roku biegli sądowi w składzie psychiatra i psycholog wydali opinię sądowo – lekarską na zlecenie Sądu. Rozpoznali u ubezpieczonego schizofrenię paranoidalną. Z wywiadu uzyskanego w czasie badania przez biegłych wynika, że ubezpieczony ukończył masową szkołę podstawową. Uczył się przeciętnie, nie powtarzał klas. Następnie ukończył szkołę zawodową w zawodzie drukarza, a w dalszej kolejności – technikum poligraficzne. Od około 1999 roku przez okres 11 lat przebywał w więzieniu za usiłowanie zabójstwa („prawie zabił sąsiada”). Pracował w wyuczonym zawodzie w okresie od dnia

1 listopada 2004 roku do dnia 9 października 2009 roku na podstawie skierowania do pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Krótco po ukończeniu szkoły podstawowej ubezpieczony zaczął przejawiać problemy w zachowaniu. Stał się pobudliwy, wybuchowy, niezdyscyplinowany. Problemy nasiliły się w pierwszej klasie technikum. Wtedy to ubezpieczony przyłączył się do nieformalnej grupy młodzieżowej, wędrował z nimi po blokowisku, nie chciał się uczyć, tłumaczył to tym, że jest w nim siła wewnętrzna, że coś nim kierowało, że musiał to robić. Brał amfetaminę, LSD i marihuanę, jednak nie został skierowany na leczenie odwykowe. W dniu 5 listopada 2010 roku ubezpieczony po raz pierwszy podjął leczenie psychiatryczne. Początkowo ukrywał objawy choroby (dyssymulował). W 2010 roku prezentował takie objawy jak: złe sypianie, beczynność, izolacja, brak zainteresowań, niechętnie nawiązywanie kontaktów. Wówczas lekarz psychiatra – J. P. rozpoznał u niego zaburzenia nastroju (afektywne) i osobowość zaburzoną. Ubezpieczony był trzykrotnie hospitalizowany na oddziale psychiatrycznym w latach 2014 i 2015 – dwukrotnie z rozpoznaniem zespołu paranoidalnego i następnie schizofrenii paranoidalnej. Słyszał głosy (od kilku lat), groził sąsiadom z balkonu, że podpali blok, był agresywny, dysforyczny, napastliwy. Wypowiadał urojenia, że czuje, że ktoś nim steruje, każde bić sąsiada, ponieważ ten steruje nim za pomocą pilota. Aktualnie rodzice nadzorują przyjmowanie przez ubezpieczonego leków. Zgodził się on na uczęszczanie do Domu Dziennego Pobytu. W aktualnym badaniu ubezpieczony zgłasza otepienie po lekach, zrozumiał, że to choroba i trzeba się leczyć. Aktualnie nadal słyszy głosy, m.in. gdy idzie ulicą, to słyszy głos, który mówi mu, że ktoś inny pluje mu w twarz i nakazuje mu uderzyć tę osobę, jednak ubezpieczony zmusza się i tego nie robi. Jest nieufny wobec ludzi, izoluje się, nie wychodzi z domu, nie ma zainteresowań. Występuje u niego osobowość o cechach dezintegracji struktury. W wywiadzie dwie próby samobójcze.

Na podstawie przeprowadzonych badań sądowo – lekarskich i po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną znajdującą się w aktach sprawy biegli stwierdzili, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy od dnia złożenia wniosku o rentę okresowo do sierpnia 2020 roku. Częściowa niezdolność do pracy istnieje od dnia 5 listopada 2010 roku, tj. od daty rozpoczęcia leczenia psychiatrycznego. Biegli stwierdzili, że przebieg zaburzeń występujących u ubezpieczonego ma charakter przewlekły, a w czasie uległo zmianie nasilenie poszczególnych objawów. Biorąc pod uwagę obraz kliniczny zaburzeń występujących u ubezpieczonego, nasilenie i częstość objawów, dotychczasowy przebieg choroby biegli zgodnie stwierdzili, że w obecnym stanie zdrowia ubezpieczonego mimo systematycznego leczenia nastąpiło pogorszenie jego funkcjonowania. Zauważyli, że w diagnozowaniu i leczeniu schizofrenii istotne jest rozumienie tej choroby jako ciągłego procesu, którego kolejne fazy są wyrazem narastania psychopatologii i manifestują się klinicznie w odmienny sposób. Pierwszy epizod schizofrenii poprzedzony jest często okresem zwiastunowym. Może być to zespół różnorodnych zachowań pozostających w związku czasowym z początkiem psychozy. Są to najczęściej zmiany zachowania, które jako objawy prodromalne można ocenić retrospektywnie. Biegli zgodzili się z orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 1 marca 2017 roku, która uznała, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy. Po przeprowadzeniu badań dla celów sądowych biegli dokonali jednak odmiennej oceny w zakresie ustalenia daty początkowej niezdolności do pracy, którą należy wyznaczyć na dzień

5 listopada 2010 roku (od daty rozpoczęcia leczenia psychiatrycznego). Uwzględniając potencjalne możliwości kompensacyjne biegli uznali, że ubezpieczony już wówczas nie był zdolny do regularnego wykonywania zatrudnienia. W opinii biegłych występujące u ubezpieczonego ograniczenia dotyczące zatrudnienia wskazują na brak możliwości aktywizacji zawodowej w ramach otwartego rynku pracy (w standardowych warunkach i wymaganiach pracy zarobkowej). Biegli oceniając stopień niezdolności do pracy uwzględnili rodzaj zaburzenia, nasilenie objawów, przebieg choroby, rokowanie oraz wpływ ograniczonych zdolności kompensacyjnych na możliwość podjęcia zatrudnienia na ogólnym rynku pracy zarówno pod względem jakościowym, jaki i ilościowym.

/dowód: protokół badań sądowo – lekarskich, k. 22 – 22 v. akt, orzeczenie lekarskie, k. 23 – 23 v. akt/

W piśmie procesowym z dnia 28 grudnia 2017 roku organ rentowy wskazał, że nie zgłasza zastrzeżeń co do ustalonego przez biegłych stopnia niezdolności ubezpieczonego do pracy – całkowita niezdolność do pracy na skutek schizofrenii paranoidalnej oraz zgodził się z ustaloną przez biegłych datą powstania całkowitej niezdolności do pracy od dnia złożenia wniosku i okresem trwania tej niezdolności. Natomiast nie podzielił opinii biegłych co do daty powstania częściowej niezdolności do pracy, tj. od dnia 5 listopada 2010 roku – od daty rozpoczęcia leczenia psychiatrycznego. Biegli podają bowiem, że początkowo rozpoznanie było inne, gdyż występowały małoobjawowe początki schizofrenii. Przeczy to – zdaniem organu rentowego – temu, aby ubezpieczony już od samego początku leczenia psychiatrycznego był częściowo niezdolny do pracy. Sam fakt podjęcia leczenia psychiatrycznego nie jest bowiem jednoznaczny z długotrwałą niezdolnością do pracy zarobkowej. Dodał, że Komisja Lekarska ZUS ustaliła jako datę powstania częściowej niezdolności do pracy pierwszy dzień hospitalizacji na Oddziale Psychiatrycznym, tj. 29 kwietnia 2014 roku z powodu zaostrzenia przebiegu choroby i ustalenie to jest prawidłowe. Wobec tego pełnomocnik organu rentowego wniosł o przekazanie sprawy biegłym celem ustosunkowania się do zgłoszonych zastrzeżeń, a w razie nieuwzględnienia wniosku – o oddalenie odwołania.

/dowód: pismo ZUS z dnia 28 grudnia 2017 roku, k. 36 akt/

Zarządzeniem z dnia 19 stycznia 2018 roku Sąd Okręgowy zobowiązał pełnomocnika organu rentowego do podania, czy na dzień 5 listopada 2010 roku (stwierdzonej przez biegłych daty powstania u ubezpieczonego częściowej niezdolności do pracy) ubezpieczony spełnia warunek stażu pracy.

/zarządzenie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 19 stycznia 2018 roku,
k. 37 akt/

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik organu rentowego wyjaśnił, że w dziesięcioleciu przed datą powstania orzeczonej przez biegłych częściowej niezdolności do pracy (5.11.2000 r. – 5.11.2010 r.) ubezpieczony wykazał staż pracy w wymiarze 4 lat, 11 miesięcy i 26 dni. Dodał zarazem, że w dniu (...) roku ubezpieczony ukończył wiek 30 lat i 1 dzień, a więc w myśl ustawy emerytalnej był zobowiązany do wykazania 5 letnich okresów składkowych i nieskładkowych.

/dowód: pismo ZUS z dnia 5 lutego 2018 roku, k. 44 akt/

Pismem procesowym z dnia 7 lutego 2018 roku odwołujący poinformował Sąd, że nie wnosi zastrzeżeń do ww. opinii biegłych w przedmiocie ustalonej przez nich daty powstania częściowej niezdolności do pracy. W jego ocenie opinia ta jest prawidłowa.

/dowód: pismo odwołującego się K. P., k. 47 – 47 v. akt/

Kolejnym zarządzeniem z dnia 9 lutego 2018 roku Sąd Okręgowy zobowiązał organ rentowy do podania, w jakiej dacie niezdolność ubezpieczonego do pracy musiałaby najpóźniej powstać, aby spełniał on warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, jak również jaki jest ogólny staż pracy ubezpieczonego (suma wszystkich okresów składkowych i nieskładkowych).

/zarządzenie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 9 lutego 2018 roku, k. 48 akt/

Pismem procesowym z dnia 28 lutego 2018 roku pełnomocnik organu rentowego wskazał, że ubezpieczony wymagane 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych udowodnił w dziesięcioleciu od 16.02.2003 roku do 15.02.2013 roku, zatem niezdolność do pracy powinna powstać przed dniem 16 lutego 2013 roku, tj. 18 miesięcy od ustania okresów składkowych i nieskładkowych. Natomiast ogólny staż pracy ubezpieczonego wynosi 5 lat, 2 miesiące i 11 dni okresów składkowych (brak okresów nieskładkowych).

/dowód: pismo ZUS z dnia 28 lutego 2018 roku, k. 53 akt/

Zarządzeniem z dnia 5 marca 2018 roku Sąd przekazał sprawę biegłym celem wydania opinii uzupełniającej, zobowiązując ich do ustosunkowania się do zastrzeżeń organu rentowego, wyjaśnienia czy ubezpieczony był częściowo niezdolny do pracy od dnia (...) roku w ciągłości do dnia 28 lutego 2017 roku (tj. do powstania całkowitej niezdolności do pracy) oraz czy przed dniem 16 lutego 2013 roku ubezpieczony był częściowo niezdolny do pracy.

/zarządzenie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 5 marca 2018 roku, k. 54 akt/

W opinii uzupełniającej z dnia 13 kwietnia 2018 roku biegli psychiatra i psycholog po ponownej analizie dokumentacji medycznej i orzeczniczej zawartej w aktach sprawy, protokołu badań sądowo – lekarskich i wydanego w sprawie orzeczenia lekarskiego potwierdzili dotychczasowe rozpoznanie – schizofrenia paranoidalna i na podstawie przeprowadzonych badań sądowo – lekarskich i po ponownym zapoznaniu się z dokumentacją medyczną znajdującą się w aktach sprawy stwierdzili, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy od dnia złożenia wniosku okresowo do sierpnia 2020 roku oraz częściowo niezdolny do pracy od dnia (...) roku, tj. od daty rozpoczęcia leczenia psychiatrycznego do dnia złożenia wniosku o rentę.

/dowód: opinia uzupełniająca, k. 75 akt/

Zastrzeżenia do opinii uzupełniającej w dniu 16 maja 2018 roku złożył pełnomocnik organu rentowego, który podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie i wniósł o oddalenie odwołania.

Natomiast pismem procesowym z dnia 17 maja 2018 roku ubezpieczony oświadczył, że nie wnosi zastrzeżeń do opinii uzupełniającej biegłych z dnia 13 kwietnia 2018 roku.

/dowód: pismo ZUS z dnia 16 maja 2018 roku, k. 81 akt; pismo odwołującego się K. P., k. 82 – 83 akt/

Zarządzeniem z dnia 6 lipca 2018 roku Sąd Okręgowy zwrócił się do biegłych sądowych o wyjaśnienie, czy częściowa niezdolność ubezpieczonego do pracy istniała także w dniu ukończenia przez ubezpieczonego z dniem (...) roku 30 roku życia albo wcześniej i od jakiej konkretnie daty.

/zarządzenie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 6 lipca 2018 roku, k. 105 akt/

Wykonując zarządzenie Sądu, w opinii z dnia 1 sierpnia 2018 roku biegli psychiatra i psycholog wskazali, że w diagnozowaniu i leczeniu schizofrenii paranoidalnej istotne jest rozumienie tej choroby jako ciągłego procesu, którego kolejne fazy są wyrazem narastania psychopatologii i manifestują się klinicznie w odmienny sposób. Ubezpieczony podjął leczenie w Poradni Zdrowia Psychicznego w dniu (...) roku, to jednak przed tą datą stopniowo zmniejszały się jego zdolności adaptacyjne, umiejętności społeczne oraz interpersonalne i nasilał się stopień nieprzystosowania w zakresie funkcjonowania psychospołecznego. Biegli w opinii tej wskazali, że przed rozpoczęciem leczenia ubezpieczony miał już obniżoną zdolność do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji, co prowadzi do wniosku, że częściowa niezdolność do pracy istniała również w dniu (...) roku.

/dowód: opinia uzupełniająca, k. 132 akt/

Postanowieniem z dnia 11 września 2018 roku Sąd Okręgowy dopuścił dowód z ustnych wyjaśnień biegłej sądowej psychiatry dr n. med. J. S. na okoliczność daty powstania u ubezpieczonego niezdolności do pracy oraz schorzeń, które tę niezdolność w tej dacie powodowały, jak również na okoliczność, czy także powodowały ją przed dniem (...) roku i ewentualnie od kiedy ubezpieczony stał się częściowo niezdolny do pracy.

Jednocześnie zarządzeniem tym Sąd zobowiązał pełnomocnika organu rentowego do wyjaśnienia, czy w przypadku hipotetycznego założenia, iż w dniu (...) roku ubezpieczony był częściowo niezdolny do pracy, spełniłyby on na dzień (...) roku i przy założeniu ciągłości niezdolności do pracy pozostałe warunki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii wymiaru wymaganego stażu ubezpieczeniowego (okresów składkowych i nieskładkowych) na dzień

(...) roku, tj. na dzień, w którym ubezpieczony ukończył 30 rok życia.

/postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 11 września 2018 roku, k. 135 akt/

W piśmie procesowym z dnia 14 września 2018 roku pełnomocnik organu rentowego zgłosił zastrzeżenia do uzupełniającej opinii biegłych z dnia 1 sierpnia 2018 roku co do daty powstania u ubezpieczonego częściowej niezdolności do pracy w dniu 5 listopada 2010 roku bądź w dniu (...), gdyż – jego zdaniem – samo podjęcie leczenia psychiatrycznego nie świadczy samo przez się o częściowej niezdolności ubezpieczonego do pracy.

Natomiast odwołujący się w piśmie procesowym z dnia 13 września 2018 roku wskazał, iż nie wniósł zastrzeżeń do ww. opinii biegłych.

/dowód: pismo ZUS z dnia 14 września 2018 roku, k. 139 akt; pismo odwołującego K. P., k. 140 – 142 akt/

W kolejnym piśmie procesowym z dnia 1 października 2018 roku pełnomocnik organu rentowego, wykonując zarządzenie Sądu z dnia

11 września 2018 roku wskazał, że ubezpieczony na dzień (...) roku, tj. na dzień, w którym ukończył 30 rok życia udokumentował 4 lata, 11 miesięcy i 26 dni okresów składkowych, zamiast wymaganych 5 lat. Jednocześnie wskazał, że w przypadku, gdyby niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 25 lat, ale przed ukończeniem 30 roku życia (tj. przed dniem

(...) roku) ubezpieczony spełniałby warunek wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych (4 lata). Do pisma pełnomocnik organu rentowego załączył zestawienie okresów składkowych i nieskładkowych oraz kartę przebiegu zatrudnienia.

W kolejnym piśmie procesowym złożonym w dniu 23 października 2018 roku pełnomocnik ZUS wskazał, że ubezpieczony na dzień (...) roku spełniał wymóg z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tj. niezdolność do pracy powstała w okresie ubezpieczenia lub nie później niż 18 miesięcy od ich ustania. Jednocześnie wskazał, że na dzień (...) roku ubezpieczony nie spełnia warunku stażowego, tj. nie posiada wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 5 lat. Aby ubezpieczony spełniał warunki stażowe niezdolność do pracy musiałaby powstać do dnia (...) roku, gdyż wówczas byłby zobowiązany do wykazania 4 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Stanowisko to organ rentowy podtrzymał w kolejnym piśmie procesowym z dnia 9 listopada 2018 roku.

/dowód: pismo ZUS z dnia 1 października 2018 roku, k. 143 akt; zestawienie okresów składkowych i nieskładkowych, k. 144 – 144 v. akt; karta przebiegu zatrudnienia, k. 145 – 145 v. akt; pismo ZUS z dnia 23 października 2018 roku, k. 150 akt; pismo ZUS z dnia 9 listopada 2018 roku, k. 162 akt/

W ustnych wyjaśnieniach złożonych na rozprawie w dniu 18 grudnia 2018 roku biegła psychiatra dr n. med. J. S. wskazała, że objawy choroby psychicznej rozpoznanej u ubezpieczonego ograniczały możliwość wykonywania pracy zarobkowej dużo wcześniej przed podjęciem leczenia psychiatrycznego w dniu (...) roku. Objawy tej choroby zostały zauważone przez otoczenie krótko przed rozpoczęciem leczenia, co jednak nie oznacza, że wcześniej objawy te nie istniały. Biegła wskazała, że z analizy dokumentacji medycznej, w tym także z analizy przebiegu choroby wynika, że częściowa niezdolność ubezpieczonego do pracy istniała co najmniej na miesiąc przed zgłoszeniem się do lekarza psychiatry. Uzasadniając to stanowisko biegła podała, że z zapisu przebiegu pierwszej wizyty u psychiatry wynika, że ubezpieczony jest beczynny, nie może spać, nie chce kontaktować się z otoczeniem, trzy tygodnie temu nie był już w stanie utrzymać się w pracy w drukarni i stracił tę pracę, był drażliwy. Biegła zauważyła, że lekarz psychiatra – J. P. w trakcie wizyty w dniu (...) roku w opisie stanu zdrowia psychicznego podał, że u ubezpieczonego występuje afekt jednostajny, obniżony nastrój, ubezpieczony zgłaszał też skargi neurotyczne i był nieco spowolniony. Zdaniem biegłej tego rodzaju opis uzasadnia przyjęcie częściowej niezdolności do pracy. Ubezpieczony nie był już wówczas w stanie pracować, nie był zdolny do pracy. Biegła wskazała, że są to tzw. objawy niespecyficzne, które to świadczą o początku schizofrenii paranoidalnej. Wprawdzie lekarz rozpoznał podczas pierwszej wizyty zaburzenia dysforyczne (rozpoznanie zasadnicze: 34), ale początkowo zastanawiał się on, czy objawy te mają charakter reaktywny (tzn.

stanowią wynik stresu), lecz okazało się że mają one podłoże endogenne. Lekarz psychiatra leczący ubezpieczonego w zaświadczeniu o stanie zdrowia ubezpieczonego na druku N-9 sporządził notatkę, że początkowo doszło do zmiennego rozpoznania choroby z uwagi na to, że ubezpieczony ukrywał objawy, które istniały niewątpliwie już od 20 roku życia. W dalszym toku ustnych wyjaśnień biegła dodała, że u ubezpieczonego rozpoznano ostatecznie schizofrenię paranoidalną, która jest bardzo poważnym schorzeniem psychicznym i występuje u bardzo młodych ludzi, powodując istotne konsekwencje zdrowotne i społeczne. Początkowe objawy niespecyficzne bardzo utrudniają funkcjonowanie. Biegła podkreśliła, że to, że u ubezpieczonego w listopadzie 2010 roku podczas pierwszej wizyty u psychiatry występowały objawy nieswoiste, zwane inaczej skąpoobjawowymi nie sprzeciwia się ustaleniu częściowej niezdolności do pracy w krótkim okresie przed tą wizytą (w październiku 2010 roku), co – zdaniem biegłej – potwierdza linia życiowa ubezpieczonego i brak późniejszej aktywności zawodowej. Biegła sprecyzowała też, że w jej ocenie ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożył on wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy (tj. od dnia 1 listopada 2016 roku) do końca sierpnia 2020 roku. Dodała, że w opinii głównej i opiniach uzupełniających błędnie wskazała początek całkowitej niezdolności do pracy na dzień złożenia wniosku o rentę (tj. 15 listopada 2016 roku), a powinno być od pierwszego dnia miesiąca, w którym wniosek taki został złożony (tj. 1 listopada 2016 roku). W pozostałym zakresie biegła podtrzymała treść wydanych w sprawie opinii pisemnych.

/dowód: ustna opinia uzupełniająca biegłej psychiatry dr n. med. J. S., nagranie audio, k. 171 akt/

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w sprawie, w tym także w aktach rentowych oraz w dokumentacji orzeczniczo – lekarskiej ZUS, których to wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu, a które nie były też kwestionowane przez żadną ze stron pod względem ich autentyczności, jak i prawdziwości zawartych w nich informacji.

Dla ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy istotne znaczenie miała treść opinii sądu psychiatryczno – psychologicznej z dnia 4 sierpnia 2017 roku (k. 22 – 23 v. akt), wydanej przez biegłych z zakresu psychiatrii – dr n. med. J. S. oraz z zakresu psychologii – mgr R. K., jak również dalsze pisemne uzupełniające opinie tych biegłych z dnia 13 kwietnia 2018 roku (k. 75 akt) oraz z dnia 1 sierpnia 2018 roku (k. 132 akt) oraz ustne wyjaśnienia złożone przez biegłą sądową – specjalistę psychiatrę

dr n. med. J. S. na rozprawie w dniu 18 grudnia 2018 roku (nagranie audio, k. 171 akt). Dowody te Sąd uznał za miarodajne dla ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, albowiem zostały one sporządzone przez podmioty profesjonalne, dysponujące konkretną wiedzą w zakresie dziedziny, którą reprezentują, w sposób fachowy i zgodny z obowiązującym prawem, na podstawie badania przedmiotowego i dokumentacji medycznej ubezpieczonego, a wnioski wyrażone w opinii głównej, a następnie uszczegółowione w zakresie daty powstania częściowej niezdolności do pracy w kolejnych pisemnych opiniach uzupełniających biegłych i ostatecznie sformułowane w ustnej uzupełniającej opinii biegłej psychiatry na rozprawie w dniu 18 grudnia 2018 roku, co do daty powstania częściowej niezdolności do pracy i następnie daty powstania całkowitej niezdolności do pracy. Opinie biegłych sądowych są stanowcze, spójne, logiczne i korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie (w tym z dokumentacją medyczną ubezpieczonego zgromadzoną w aktach rentowych ZUS). Biegli poczynili samodzielne wnioski w przedmiocie niezdolności ubezpieczonego do pracy, stopnia tej niezdolności, daty powstania i okresu jej trwania, dlatego też Sąd Okręgowy uznał wydane w sprawie opinie za dostatecznie wyjaśniające kwestie sporne z zakresu medycyny, wymagające wiadomości specjalnych. Sąd nie znalazł przy tym żadnych podstaw do kwestionowania merytorycznej poprawności wydanych w sprawie opinii biegłych, uznając zastrzeżenia organu rentowego do pisemnych opinii biegłych za bezpodstawne i stanowiące wyłącznie polemikę z prawidłowymi wnioskami biegłych, które to w konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie nie mogły przynieść zamierzonych skutków w postaci podważenia wniosków opinii w zakresie daty powstania u ubezpieczonego częściowej niezdolności do pracy.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie od zaskarżonej decyzji jest zasadne.

Stosownie do treści art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1270) renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

1) jest niezdolny do pracy;

2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;

3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-4, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów (ust. 1).

Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do ubezpiezonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy (ust. 2).

Niezdolność do pracy jest kategorią ubezpieczenia społecznego łączącą się z całkowitą bądź częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu bez rokowania jej odzyskania po przekwalifikowaniu (art. 12 ustawy). Rozróżnia się dwa stopnie niezdolności do pracy – całkowitą i częściową. Zgodnie z art. 12 ust. 3 ustawy częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Z kolei całkowita niezdolność do pracy polega na utracie zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy (art. 12 ust. 2 ustawy). Przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu.

Przy ocenie stopnia i trwałości tej niezdolności oraz rokowania co do jej odzyskania uwzględnia się zarówno stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, jak i możliwość wykonywania pracy dotychczasowej lub podjęcia innej oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne ubezpiezonego (wyr. SN z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, *legalis*).

Przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt niniejszej sprawy stwierdzić na wstępie należy, że okolicznością niesporną między stronami było to, że ubezpieczony K. P. z uwagi na stwierdzoną chorobę psychiczną – schizofrenię paranoidalną stał się osobą długotrwale niezdolną do pracy. Sporu nie było również co do tego, że ubezpieczony obecnie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, a w okresie wcześniejszym (przed datą złożenia wniosku o rentę) stan jego zdrowia powodował częściową niezdolność do pracy. Kwestia sporna w niniejszej sprawie dotyczyła natomiast ustalenia początkowej daty powstania częściowej niezdolności ubezpiezonego do pracy, czego pochodną stało się stwierdzenie spełniania przez ubezpiezonego pozostałych przesłanek niezbędnych do przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, tj. przesłanki stażu pracy (art. 58 ustawy) oraz przesłanki powstania niezdolności do przed upływem 18 miesięcy od ustania zatrudnienia (art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy).

Organ rentowy w zaskarżonej decyzji za datę powstania częściowej niezdolności ubezpiezonego do pracy przyjął dzień pierwszej hospitalizacji na Oddziale Psychiatrycznym, co miało miejsce w dniu 29 kwietnia 2014 roku. Ustalił jednak, że na ten dzień ubezpieczony nie spełnia pozostałych przesłanek, tj. nie wykazał on 5 – letnich okresów składkowych i nieskładkowych w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku o rentę, natomiast spełnia przesłankę stażową na dzień powstania niezdolności do pracy, aczkolwiek niezdolność ta powstała po upływie 18 miesięcy od ustania zatrudnienia. Nie spełnia też przesłanki stażowej w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem całkowitej niezdolności do pracy. Odwołujący zaś wywodził odmiennie twierdząc, że częściowa niezdolność do pracy istniała już z chwilą rozpoczęcia leczenia psychiatrycznego w 2010 roku, w związku z czym spełnia on pozostałe przesłanki niezbędne do przyznania mu świadczenia rentowego.

Sąd Okręgowy uznał, że ocena niezdolności do pracy, w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy, w tym także rozstrzygnięcie kwestii spornej dotyczącej

ustalenia daty powstania u ubezpieczonego częściowej niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych, dlatego też dopuścił na tę okoliczność dowód z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii. Już w opinii głównej z dnia 4 sierpnia 2017 roku biegłe nie miały wątpliwości co do tego, że ubezpieczony K. P. aktualnie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, a przed złożeniem wniosku o rentę istniała u niego częściowa niezdolność do pracy, której początek należy datować na dzień (...)roku, tj. pierwsza wizyta u lekarza psychiatrii J. P.. W opinii tej biegli podkreślili, że w diagnozowaniu i leczeniu schizofrenii paranoidalnej kluczowe jest rozumienie tej choroby jako procesu ciągłego, którego kolejne fazy są wyrazem narastania psychopatologii i manifestują się klinicznie w odmienny sposób i może być to zespół różnorodnych zachowań, pozostających w związku czasowym z początkiem psychozy, m.in. zmiany zachowania obserwowane przez pacjenta i jego najbliższe otoczenie, które to można ocenić retrospektywnie. Biegli ocenili w tym względzie dotychczasowy przebieg procesu chorobowego występującego u ubezpieczonego oraz potencjalne możliwości kompensacyjne i na tej podstawie stwierdzili, że już w dacie pierwszej wizyty u psychiatry w 2010 roku ubezpieczony nie był już zdolny do regularnego wykonywania zatrudnienia w celu osiągnięcia wynagrodzenia. Powyższe twierdzenie biegli uzasadnili w pisemnych opiniach uzupełniających wyjaśniając, że już przed podjęciem leczenia w dniu (...) roku u ubezpieczonego stopniowo zmniejszały się zdolności adaptacyjne, umiejętności społeczne oraz interpersonalne i nasilał się stopień nieprzystosowania w zakresie funkcjonowania psychospołecznego. Oznacza to, że ubezpieczony przed rozpoczęciem leczenia miał już obniżoną zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, a więc częściowa niezdolność do pracy istniała wcześniej, tj. również w dniu (...)roku. Wnioski biegłych w przedmiocie ustalenia daty powstania częściowej niezdolności do pracy zostały w sposób niebudzący wątpliwości uszczegółowione w ustnych wyjaśnieniach biegłej psychiatry dr n. med. J. S. na rozprawie w dniu 18 grudnia 2018 roku. Odnosząc się do dokumentacji medycznej odwołującego z początkowego okresu leczenia u psychiatry J. P., wskazała stanowczo, że objawy choroby psychicznej rozpoznanej u ubezpieczonego uniemożliwiały mu możliwość podjęcia pracy dużo wcześniej przed rozpoczęciem leczenia w dniu (...)roku i co najmniej miesiąc przed tą wizytą powodowały u ubezpieczonego częściową niezdolność do pracy. Ubezpieczony przed tą wizytą utracił pracę w drukarni, był drażliwy, miał trudności w nawiązywaniu kontaktów, zgłaszał skargi neurotyczne, był spowolniony, stwierdzono u niego afekt jednostajny i obniżony nastrój. Biegła podkreśliła, że nie ma większego znaczenia to, że lekarz psychiatra w trakcie wizyty w dniu 5 listopada 2010 roku nie rozpoznał u ubezpieczonego schizofrenii paranoidalnej, lecz zaburzenia dysforyczne, albowiem początek tej choroby przebiegał skąpoobjawowo, co utrudniało rozpoznanie. Nie wyklucza to jednak, że zaburzenia to należało uznać jako początek schizofrenii paranoidalnej. Biegła uzasadniając to stanowisko odniosła się również do wystawionego przez psychiatrę J. P. zaświadczenia o stanie zdrowia na druku N – 9, w którym to stwierdził on, że zmienne rozpoznanie choroby u ubezpieczonego wynikało z tego, że ubezpieczony ukrywał wcześniej objawy, które – zdaniem tego lekarza – istniały u ubezpieczonego wcześniej (choć nierozpoznane), tj. już od 20 roku życia.

W oparciu o ww. opinię, ze szczególnym naciskiem na ustne wyjaśnienia złożone przez biegłą sądową specjalistę psychiatrę na rozprawie, Sąd Okręgowy uznał, że częściowa niezdolność ubezpieczonego K. P. istniała przed dniem (...)roku (około miesiąc wcześniej), czyli istniała również w dniu (...)roku. Ustalenie takie prowadzi do dalszych wniosków, że ubezpieczony na tę datę (na datę powstania częściowej niezdolności do pracy trwającej w ciągłości do czasu powstania całkowitej niezdolności do pracy) spełniał pozostałe przesłanki niezbędne do przyznania mu prawa do renty. Po pierwsze, zwrócić trzeba uwagę na to, że ubezpieczony urodził się w dniu (...), a więc 30 rok życia ukończył w dniu

(...)roku. Ma to istotne znaczenie w kwestii wykazania przewidzianego w ustawie emerytalno - rentowej wymiaru okresów składkowych i nieskładkowych. Zgodnie bowiem z treścią art. 58 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie co najmniej:

- 1) 1 rok – jeżeli niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 20 lat;
- 2) 2 lata – jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 20 do 22 lat;
- 3) 3 lata – jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 22 do 25 lat;

4) 4 lata – jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 25 do 30 lat;

5) 5 lat – jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat.

Okres, o którym mowa w ust. 1 pkt 5, powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Do tego dziesięcioletniego okresu nie wlicza się okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej (ust. 2).

Zgodnie z cytowanym przepisem ubezpieczony – jako że częściowa niezdolność do pracy powstała u niego przed dniem (...) roku i istniała co najmniej na dzień (...) roku, a więc przed ukończeniem 30 roku życia – zobowiązany był on do wykazania 4 – letnich okresów składkowych i nieskładkowych. Z pism pełnomocnika ZUS z dnia 1 października 2018 roku (k. 143 akt) i z dnia 23 października 2018 roku (k. 150 akt) bezspornie wynika, że ubezpieczony warunek ten spełnia. W pismach tych organ rentowy wskazał, że na dzień (...) staż pracy ubezpieczonego wynosi 4 lata, 11 miesięcy i 26 dni okresów składkowych i nieskładkowych oraz że w przypadku, gdyby niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 30 roku życia (przed dniem (...) roku) miałby on udowodniony wymagany okres składkowy i nieskładkowy. Ponadto organ rentowy wskazał też, że na dzień (...) roku i w okresie wcześniejszym ubezpieczony spełniał wymóg określony w treści art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, albowiem wówczas niezdolność do pracy powstałaby w okresie ubezpieczenia lub nie później niż 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia (ostatnie zatrudnienie zakończyło się w lipcu 2010 roku).

Istotne jest również to, że w ustnych wyjaśnieniach złożonych na rozprawie biegła specjalista psychiatra dr n. med. J. S. sprecyzowała okres trwania stwierdzonej u ubezpieczonego całkowitej niezdolności do pracy. Wskazała, że w pisemnych opiniach błędnie określiła datę powstania całkowitej niezdolności do pracy na dzień złożenia wniosku o rentę (tj. na dzień 15 listopada 2016 roku), albowiem – jak wskazała biegła – prawidłowo należało utożsamić tę datę z pierwszym dniem miesiąca, w którym to odwołujący złożył wniosek o to świadczenie (tj. od dnia 1 listopada 2016 roku). Ponadto biegła doprecyzowała wniosek opinii pisemnej, że całkowita niezdolność ubezpieczonego do pracy będzie trwać do dnia 31 sierpnia 2020 roku (w opinii określono sierpień 2020 roku bez wskazania dziennej daty).

--	--

Reasumując, po dokonaniu analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd Okręgowy uznał, iż zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do przyznania ubezpieczonemu K. P. prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożył on wniosek o przyznanie mu renty, tj. od dnia 1 listopada 2016 roku. Zgodnie bowiem z treścią art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS świadczenia wypłaca się, poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2. Świadczenie rentowe należało przyznać ubezpieczonemu do dnia 31 sierpnia 2020 roku, albowiem zgodnie z wnioskami biegłych całkowita niezdolność ubezpieczonego do pracy do tej daty przewidywane będzie trwać.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 57, art. 58, art. 12,

art. 13 cytowanej ustawy emerytalno - rentowej oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. należało orzec jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Ponadto zgodnie z treścią art. 118 ust. 1a cytowanej ustawy, przyznając odwołującemu prawo do świadczenia rentowego Sąd Okręgowy zobowiązany jest do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego odnośnie do nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie istniały podstawy do obciążenia organu rentowego odpowiedzialnością za nieprzyznanie odwołującemu K. P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, albowiem już na etapie postępowania rentowego pozwany organ dysponował niezbędną dokumentacją medyczną, która pozwalała

na poczynienie prawidłowych wniosków w zakresie daty powstania częściowej niezdolności ubezpieczonego do pracy, a tym samym pozwalała na pozytywne ustalenie spełniania wszystkich przesłanek warunkujących prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (m.in. przesłanki stażowej). Chodzi tu przede wszystkim o historię choroby ubezpieczonego z leczenia u lekarza psychiatry J. P. (k. 27 – 35 akt ZUS). Błędnie więc Lekarz Orzecznik ZUS, a w ślad za nim Komisja Lekarska ZUS zinterpretowali stan zdrowia ubezpieczonego w kontekście daty powstania u niego częściowej niezdolności do pracy. Podkreślić w tym miejscu należy, że o winie organu rentowego rodzącej odpowiedzialność za nieustalenie prawa do świadczenia można mówić, gdy już w oparciu o dostępne organowi rentowemu dokumenty można było jednoznacznie rozstrzygnąć o przysługiwaniu zawnioskowanego świadczenia. Taka sytuacja – w ocenie Sądu Okręgowego – miała miejsce w niniejszej sprawie. Z tego też powodu Sąd stwierdził, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

W tym stanie rzeczy, zgodnie z przepisem art. 118 ust. 1a ustawy, należało orzec jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

SSO Janusz Madej

Sygn. akt VI U 614/17